

## SESJA NAUKOWA KU CZCI TADEUSZA KOTARBI SKIEGO

7 czerwca 2002 roku w Wy szej Szkole Przedsi biorczo ci i Zarz - dzania im. Leona Ko mi skiego w Warszawie odbyło si seminarium z cyklu Krytycznej Teorii Organizacji zorganizowane z Instytutem Filozofii i Socjologii PAN oraz Towarzystwem Naukowym Prakseologii. Seminarium, zatytułowane ZNACZENIE I ROLA TADEUSZA KOTARBI SKIEGO DLA TEORII ORGANIZACJI I ZARZ DZANIA, miało na celu uczczenie pami ci Profesora w 20. rocznic Jego mierci. Poni ej przedstawiamy referaty wygłoszone na seminarium.

WOJCIECH GASPARIKI  
IFiS PAN

### TADEUSZ KOTARBI SKI - FILOZOF PRAKTYCZNO CI

Wst p. W referacie tym<sup>1</sup> przedstawione zostan w zarysie ycie i niektóre elementy twórczo ci Warszawskiego Sokratesa, jak nazywano Tadeusza Kotarbi skiego, któremu polska filozofia oraz liczne nauki praktyczne, w tym nauka o organizacji i zarz dzaniu, zawdzi czaj o wiele wi cej ni u wiadomaj to sobie, czy chc przyzna , ich adeptci. Filozofia zawdzi cza Kotarbi skiemu unikatowy system jaki - analizuj c jego filozofi<sup>2</sup> - opatrzyłem nazw filozofii praktyczno ci. Polska nauka o organizacji i zarz dzaniu (organizacji i kierowaniu, jak si mówiło przed laty) zawdzi cza mu prakseologiczny fundament<sup>3</sup>, podobnie jak ekonomia fundament prakseologiczny zawdzi cza Ludwigowi von Misesowi-austriackiemu uczoneму<sup>4</sup>. Obaj byli zwi zani ze Lwowem: Mises tam si urodził, Kotarbi ski tam studiował.

**Filozofia Tadeusza Kotarbi skiego filozofi praktyczno ci.** Tadeusz Kotarbi ski nale y do filozofów szkoły filozoficznej lwowsko-warszawskiej, której zało ycielem był Kazimierz Twardowski. Twardowski, a nas-

Jest to fragment obszerniejszego artykułu pt. *Tadeusz Kotarbi ski* opublikowanego w: W. MacKiewicz (red.): *Polska filozofia powojenna*, 1.1. Warszawa 2001, s. 507-536.

<sup>2</sup> W. W. Gasparski: *A Philosophy of Practicality: A Treatise on the Philosophy of Tadeusz Kotarbi ski*. Societas Philosophica Fennica, Helsinki 1993.

<sup>3</sup> W. Gasparski: *Uwagi o nauce o organizacji i zarz dzaniu*. „Prakseologia”, n. 3-4 (108-109), 1990, s. 7-16.

<sup>4</sup> L. von Mises: *Ludzkie działanie: Traktat o ekonomii (fragmenty)*. „Prakseologia”, n. 3-4(128-129) 1995.

ten jego ucze Kazimierz Ajdukiewicz (od roku 1928) kształcili adeptów filozofii we Lwowie (z wyjątkiem okresu 1925-1928, w którym K. Ajdukiewicz wykładał na Uniwersytecie Warszawskim). W Warszawie natomiast działało silne środowisko logików i matematyków o zainteresowaniach filozoficznych. Kotarbiński tak je nauczał logiki, ale związaną w większym stopniu z semantyką i metodologią nauk aniżeli matematyką. „Ka dy my liciel my li o całym bycie, o wszystkich jego częściach - napisze pó niej Kotarbiński - tylko ka dy z innego punktu widzenia, ot tak, jak gdyby wszyscy oglądali ten sam krajobraz, tylko przez inne okno. Koledzy przeważnie zaprawiali się do patrzenia na wszystko przez okulary matematycznej teorii mnogości albo przez mikroskop fizyki, ja sobie upodobałem oglądanie świata przez kratę mowy ludzkiej [...]”<sup>5</sup>.

Kotarbiński przejął od swego mistrza sposób uprawiania filozofii taki, jaki przyjmowany jest, gdy uprawia się jakkolwiek nauki, tj. jasnościowe, o wyrażone sformułowanych i uzasadnionych tezach. Stąd związki z analizą języka, bo tylko w jasnym języku wyrazić można jasno kwestie będące przedmiotem analizy filozoficznej. Stąd minimalizm znany pod nazwą „małej filozofii”<sup>6</sup>.

Enigmatyczność teorii czynu, albo praktyki<sup>7</sup>, jak pierwotnie nazywał Kotarbiński dziedzinę swych zainteresowań, którą później nazwał za A. V. Espinasem prakseologią, jej odmiennie od tradycyjnych rozdziałów filozofii, spowodowały, że sprawozdawcy filozoficznego dorobku Kotarbińskiego opisywali ten dorobek „przez cię”. Wypowiedzi w tej sprawie sam Kotarbiński w taki oto sposób: „Pracę doktorską napisałem z dziedziny znawstwa angielskich systemów utylitarystycznych. I jakkolwiek studiowałem zagadnienia logiczne, teoretyczno-poznawcze i metodologiczne od bardzo dawna, to jednak jest najważniejszy nurt moich zainteresowań - to zawsze była praktyka człowieka w sytuacji społecznej”<sup>8</sup>.

Filozofii Kotarbińskiego nie trzeba przedstawiać przez wskazywanie jej miejsca w logice albo przeciwstawianie logice, nie logika bowiem stanowi jej *genus proximum*, w odniesieniu do którego wskazać należałoby różnice gatunkowe i mieć je zdefiniowane w sposób, w jaki podręczniki doradzają budować definicje. Nie znaczy to, że logika nie jest obecna w dociekaniach Kotarbińskiego, ale jest ona obecna w nich nie dla niej samej, lecz po coś (...)

<sup>5</sup> T. Kotarbiński: *My li o ludziach i ludzkich sprawach*. Wrocław 1986, s. 323.

<sup>6</sup> Z przedmowy do: *Fragmenty filozoficzne, Ku uczczeniu piętnastolecia pracy nauczycielskiej prof. T. Kotarbińskiego w Uniwersytecie Warszawskim*, nakładem uczniów. Warszawa 1934.

Przypuszczam, że nazwy tej użył Tadeusz Kotarbiński pod wpływem filozofii brytyjskiej, a w szczególności ci rozróżnienia przedstawionego przez J. Locke'a w *Rozważaniach dotyczących rozumu ludzkiego* (por. W. Gasparski: *Prakseologia*. Warszawa 1999, s. 7-8).

<sup>8</sup> T. Kotarbiński: *My li o ludziach i ludzkich sprawach* (pod red. J. Kotarbińskiego). Wrocław 1986, s. 29.

a mnie (...) pociągaj bardziej [nielogika formalna - przyp. W. G.] pewne zagadnienia najogólniejsze dotyczące metod skutecznego działania.”<sup>9</sup>).

Podobnie „po co” Kotarbiński zajmował się innymi elementami swego systemu filozoficznego: „Lepiej czytajcie moje utwory [to znaczy dokładniej, głębiej, z większym rozumieniem (przyp. W.G.)] - czytajcie wszystkie (...). To jest całość, nie konglomerat! To jest system...Nazwijcie go niedorzecznym, nienaturalnym, ale zbudowanym, jak chcecie (...) Sam dodam niejedno soczyste określenie (...) Tylko nie wyzywajcie mnie od eklektyków, bardzo proszę (...)”<sup>10</sup>.

Jaki to system? Zanim odpowiemy na to pytanie, próbujmy zdefiniować system filozoficzny Kotarbińskiego, sformułujmy następujące tezy:

- \* dzieła Kotarbińskiego należy traktować jako pewną całość, tj. jako system filozoficzny (jest to powtórzenie innymi słowami powyżej przytoczonego wezwania Kotarbińskiego);

- \* metod budowy przez Kotarbińskiego jego systemu była analiza języka dyscyplin, których krytykę metodologiczną uprawiał;

- \* filozofia Kotarbińskiego należy do rozumienia w sposób, w jaki on sam filozofia rozumiał i w jaki postulował by była rozumiana, tj. jako nauka o nauce;

- \* nauka, a nie dyscyplina naukowa, należy do rozumienia w sposób przyjęty przez Kotarbińskiego, tj. jako odrębnie specjalnie zasługująca na to, by być przedmiotem intelektualnego nauczania uniwersyteckiego<sup>11</sup>.

Ograniczenie lektury tylko do *Elementów teorii poznania*<sup>12</sup> i uznanie przedstawionych tam rozważań za system, jak to uczynił Kazimierz Ajdukiewicz, a co przytacza J. F. Choroszy<sup>13</sup> było możliwe po ukazaniu się w roku 1929 pierwszego wydania *Elementów*, współcześnie nie jest to nie wystarczające. System bowiem, o czym pisał Mario Bunge<sup>14</sup>, stanowi trójczłonowy uporządkowany - składu, struktury i otoczenia (kontekstu) - rozpatrywanych na poziomie atomicznym właściwym dla systemów danej klasy. Poziomym atomicznym systemem filozoficznym Kotarbińskiego jest uniwersum zachowania podmiotu twórczo zmieniającego rzeczywistość, który to podmiot stanowi „ciało żywe na jawie przytomne”, a rzeczywistość to „splot

T. Kotarbiński: *Sprawno i błędnie (Zmyśl o dobrej robocie nauczyciela)*. Warszawa 1963, s. 27.

<sup>10</sup> T. Kotarbiński: *Odpowiedź*, w: *Wybór pism*, t. II - *Myśli o myśleniu*. Warszawa 1958, s. 200-201.

<sup>11</sup> Por. W. Gasparski: *Filozofia Tadeusza Kotarbińskiego filozofia praktyczności*, w: W. Gasparski i A. Strzalecki (red.): *Logika, praktyka, etyka: Przesłania filozofii Tadeusza Kotarbińskiego*. Warszawa 1991, s. 30.

<sup>12</sup> T. Kotarbiński: *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*. Warszawa 1990.

<sup>13</sup> J. F. Choroszy: *Pogląd etyczne Tadeusza Kotarbińskiego*. Wrocław 1997, s. 16.

<sup>14</sup> M. Bunge: *Treatise on Basic Philosophy*, Vol. 4, *Ontology II: A World of Systems*, Reidel, Dordrecht 1979.

wzajem zależnych i zmieniających się rzeczy”, jak określał je Kotarbiński<sup>16</sup>. Tak określone uniwersum to świat praktycznej aktywności ludzi - podmiotów działających. System filozoficzny Kotarbińskiego jest wynikiem refleksji nad tym światem, jest to więc *filozofia praktyczności*.

Kontekstem, ze względu na który Kotarbiński kształtował swój system<sup>17</sup>, jest nauczycielstwo. Pisał, że „Taki dopiero sprawozdawca trafiliby w sedno, który zdając sobie sprawę z całego szeregu popełnionych przeze mnie utworów zrozumiałby, że wyrastają one ze wspólnego podłoża, z praktyki zawodu nauczycielskiego”<sup>18</sup>. Przy tym nauczycielstwo w rozumieniu Kotarbińskiego to nie tylko zajęcie szkolnego wychowawcy, ale wszelkie tworzenie i przekazywanie wiedzy; jest więc nauczycielem także badacz, profesor, publicysta, literat i wielu innych pokrewnych wykonawców zawodów umysłowych<sup>19</sup>.

T. Kotarbiński: *Wybór pism* t. II, op. cit., s. 195.

<sup>16</sup> W. Gasparski, 1991, op. cit., s. 31.

<sup>17</sup> Podzielał w tym względzie stanowisko Choroszego, który, odwołując się do artykułu Kotarbińskiego, zauważa, że Kotarbiński nie rozpoczynał od gotowej doktryny jako projektu, lecz że filozofia Kotarbińskiego stała się systemem wynikowo, tj. jako rezultat konsekwentnego uprawiania przeze refleksji filozoficznej.

<sup>18</sup> T. Kotarbiński: *Wybór pism* t. II, op. cit., s. 207.

<sup>19</sup> Jest nim ten, kogo dziś Anglosasi nazywają *knowledge worker*.